

Anna Maria Jopek & Gonzalo Rubalcaba - Minione (2017)

Wpisany przez bluelover
Sobota, 25 Luty 2017 16:11 -

Anna Maria Jopek & Gonzalo Rubalcaba - Minione (2017)



01. *Twe usta kłamią* - 05:58 02. *Kogo nasza miłość obchodzi* - 04:14 03. *Co nam zostało z tych lat* - 05:11 04. *Nie wierzę ci* - 05:02 05. *Besame Mucho* - 04:23 06. *Co nam zostało... Wybrzmienie* - 01:29 07. *Pokoik na Hożej* - 06:42 08. *To ostatnia niedziela* - 04:15 09. *Miasteczko Bełz* - 04:36 10. *Nie wierzę... Detal* - 00:28 11. *Rebeka* - 06:01 Anna Maria Jopek - vocal; Gonzalo Rubalcaba - piano; Armando Gola - bass; Ernesto Simpson – drums.

Płyta "Minione" to wskrzeszenie najpiękniejszych przedwojennych tang polskich, którą Anna Maria Jopek nagrała z legendarnym pianistą kubańskim Gonzalo Rubalcabą i jego trio jazzowym. Nostalgiczne, przedwojenne tanga i bolera polskie złamane współczesnym językiem jazzu i kubańskim pulsem, nagrane w najwyższej audiofilskiej jakości. Spośród setek starych tang i boler artyści wybrali te, które inspirują ich najbardziej (m.in. "To ostatnia niedziela", "Rebeka", "Twe usta kłamią") i mogły stać się pomostem między tym co minione, światem lat 30-tych ubiegłego stulecia a współczesną muzyką wokalną. Pomostem między kulturami - polską, kubańską, żydowską, argentyńską i amerykańską. Lata trzydzieste poprzedniego stulecia były podobno najpiękniejszym czasem dla mojego miasta – Warszawy. Babcia zdążyła mi to opowiedzieć i wytańczyć. Po wojnie, wraz z przyjaciółmi próbowała wskrzesić tradycje potańcówek, ale po wojnie nic już nie było takie jak przedtem. Moje pokolenie urodziło się zupełnie niezdolne do tańca.

Kiedy nagrywałam "Minione", nieustannie myślałam o kobietach, z których linii pochodzę. O tym, że śpiewam melodie skomponowane w najpiękniejszych latach ich życia. Latach beztroskiej młodości, koralowych ust, smukłych brwi i przepastnych miłości, na które było mnóstwo czasu.

Latach zachwycających w sztuce. Latach mojej ulubionej muzyki. Ewolucja harmonii, jak dla

mnie, mogłaby zatrzymać się w tym właśnie miejscu historii. I tylko nie do pojęcia, że człowiek tamtej kultury i wrażliwości mógł ruszyć w obłąd wojny. Dla mojej Babci Ireny, Prababci Valeski, Cioci Janeczki, kiedy wybuchła wojna, liczyło się tylko jedno – żeby ocalić dzieci. Nie tylko własne. To były niesamowicie dzielne kobiety. Umiały tańczyć i umiały żyć. Lubiłam myśleć o Nich przetrzasując archiwa nagraniowe w poszukiwaniu piosenkę na spotkanie z Gonzalo Rubalcabą, genialnym kubańskim pianistą. Kiedyś, kiedy nagrywaliśmy "Polannę", opowiadałam Gonzalo o polskich tangach międzywojennych a On mi o tym, że Kuba była wtedy portem całego świata, chłonęła melodie wszystkich w tranzycie i najpewniej zna większość piosenek, o których opowiadam. Ale wtedy, pięć lat temu, nie nagraliśmy żadnej z nich. Tamte nagrania były dedykowane innym tematom.

Musieliśmy spotkać się raz jeszcze. Nieprzypadkowo teraz. Może ta muzyka, w której przeszłość przenika się z przyszłością, polskie, żydowski czy argentyńskie okazuje się być równie dobrze kubańskie, będzie nie tylko moim szczęściem spotkania Gonzalo, ale także głosem tęsknoty za światem jedności, pokoju, wzajemnego szacunku i zaufania." --- radiowawa.pl

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [4shared](#) [mega](#) [mediafire](#) [uloz.to](#) [cloudmailru](#) [uptobox](#) [ge.tt](#)

[back](#)